

## **Regres sprzedawcy towaru konsumpcyjnego – termin przedawnienia roszczeń zwrotnych sprzedawcy finalnego**

Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego<sup>1</sup> zawiera regulację chroniącą konsumenta bezpośrednio (przewidującą w szczególności obowiązki informacyjne obciążające sprzedawcę oraz uprawnienia konsumenta związane z niezgodnością towaru z umową) oraz regulację w sposób pośredni zmierzającą do ochrony interesów konsumenta<sup>2</sup>, wprowadzając w art. 12 ustawy regresową odpowiedzialność wcześniejszych sprzedawców towaru konsumpcyjnego wobec sprzedawcy finalnego, który zaspokoił roszczenia wynikające z niezgodności tegoż towaru konsumpcyjnego z umową.

---

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 141, poz. 1176, dalej jako „ustawa o sprzedaży konsumenckiej” lub „ustawa”.

<sup>2</sup> Por. R. Stefanicki, *Ochrona konsumenta w świetle ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej*, Warszawa 2006, s. 387; A. Kołodziej, *Roszczenie zwrotne finalnego sprzedawcy towaru konsumpcyjnego wobec swoich poprzedników w łańcuchu umów na podstawie art. 12 Ustawy o sprzedaży konsumenckiej i przykładowych przepisów krajowych implementujących art. 4 Dyrektywy 1999/44/WE*, [w:] *Odpowiedzialność w prawie cywilnym*, red. P. Machnikowski, Wrocław 2006, s. 149.

Ustawa była w doktrynie wielokrotnie krytykowana, zgłaszano również szereg postulatów *de lege ferenda*<sup>3</sup>. Wątpliwości wywoływała również regulacja art. 12 ustawy. Dotyczyły one między innymi przesłanek odpowiedzialności regresowej sprzedawców w związku z art. 12 ust. 1 zd. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej, który nakazuje do odpowiedzialności odszkodowawczej stosować przepisy kodeksu cywilnego o skutkach niewykonania zobowiązań – starano się zwłaszcza rozstrzygnąć, czy dla określenia przesłanek regresowej odpowiedzialności poprzednich sprzedawców należy sięgnąć do art. 471 k.c.<sup>4</sup>

## **Podmiotowy zasięg odpowiedzialności regresowej**

Negatywnie oceniane było pominięcie w ustawie producenta rzeczy, jako podmiotu, w stosunku do którego sprzedawca finalny może dochodzić roszczeń regresowych. Zawężenie kręgu adresatów roszczenia zwrotnego do sprzedawców uznano za niesłuszne, ponieważ sprzedawca może ponosić odpowiedzialność za osoby udzielające informacji o towarze konsumpcyjnym i dochodzić od tych osób roszczeń, o ile były sprzedawcami w łańcuchu umów. Nie jest przy tym możliwe dochodzenie

<sup>3</sup> Ostatnio np. M. Pecyna, *Sprzedaż konsumencka de lege ferenda*, „Transformacje Prawa Prywatnego”, nr 2, Kraków 2012, s. 145 i nast.

<sup>4</sup> Por. M. Pecyna, *Ustawa o sprzedaży konsumenckiej. Komentarz*, Zakamycze 2004, s. 186; J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 7, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2004, s. 206; J. Szczotka, *Sprzedaż konsumencka. Komentarz*, Lublin 2007, s. 108–109.

odszkodowania od producenta na podstawie przepisów ustawy o sprzedaży konsumenckiej, mimo że producent może być autorem zapewnień kierowanych do konsumenta, jeżeli producent nie był sprzedawcą w którymś ze stosunków umownych poprzedzających stosunek łączący sprzedawcę finalnego z konsumentem, który skorzystał z uprawnień przyznanych mu przez ustawę o sprzedaży konsumenckiej<sup>5</sup>. Nie jest również możliwe zgłoszenie roszczenia z art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej do wszystkich innych niż sprzedawcy podmiotów, które mogły być zaangażowane w proces wytworzenia towaru konsumpcyjnego i dostarczenia go do finalnego odbiorcy<sup>6</sup>.

Przepis art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej jest kierowany do sprzedawcy finalnego (podobnie jak art. 4 dyrektywy nr 1999/44<sup>7</sup>), w związku z czym poprzedni sprzedawca (niebędący stroną umowy z konsumentem), który ponosić może wobec sprzedawcy finalnego odpowiedzialność odszkodowawczą, nie będzie mógł na jego podstawie dochodzić odszkodowania od

---

<sup>5</sup> Por. J. Maliszewska-Nienartowicz, *Sprzedaż konsumencka – wybrane problemy prawne*, „Głosa”, nr 12, 2002, s. 14.

<sup>6</sup> Por. W. Dubis, [w:] *Ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Komentarz*, red. J. Jezioro, Warszawa 2010, s. 344–345, który podnosi, że roszczenia zwrotnego na podstawie art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej nie można zgłaszać wobec pośrednika, przewoźnika, przedsiębiorstwa składowego, dostawcy surowców, materiałów, podzespołów, półfabrykatów; podobnie: A. Kołodziej, *Roszczenie zwrotne...*, s. 150.

<sup>7</sup> Dyrektywa nr 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji (Dz. Urz. WE L 171 z 07.07.1999 r.).

sprzedawców go poprzedzających. Będzie to możliwe jedynie na podstawie ogólnych reguł odpowiedzialności kontraktowej lub deliktowej<sup>8</sup>.

## **Termin przedawnienia roszczeń regresowych**

Na wątpliwości, jakie wywoływał okres trwania odpowiedzialności regresowej, wskazywano od początku obowiązywania ustawy o sprzedaży konsumenckiej, podkreślając, że problematyczne jest zwłaszcza określenie momentu, od którego należy liczyć początek tej odpowiedzialności; roszczenia konsumenta przeciwko sprzedawcy finalnemu mogą być przedmiotem procesu sądowego, co może w sposób nieprzewidywalny wydłużać czas zagrożenia odpowiedzialnością dłużników regresowych<sup>9</sup>.

Artykuł 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej wprowadza w ust. 2 sześciomiesięczny termin przedawnienia dla roszczeń zwrotnych sprzedawcy, który zaspokoił roszczenia wynikające z niezgodności towaru konsumpcyjnego, przewidzianych w ust. 1. Termin wymagalności roszczenia został określony jako chwila zaspokojenia kupującego, z tym że roszczenie nie może stać się wymagalne później niż w dniu, w którym sprzedawca powinien był to uczynić. W pozostałym zakresie do zagadnień związanych

---

<sup>8</sup> Por. W. Dubis, *Komentarz. Ustawa...*, s. 345.

<sup>9</sup> Por. Cz. Żuławska, *O regresie sprzedawcy finalnego do poprzedników*, [w:] *Studia z prawa prywatnego gospodarczego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Ireneusza Weissa*, Zakamycze 2003, s. 455.

z przedawnieniem roszczeń sprzedawcy finalnego znajdzie zastosowanie regulacja art. 117 i n. k.c. o przedawnieniu.

## **Początek biegu terminu przedawnienia**

Sposób sformułowania tego przepisu – a zwłaszcza określenie terminu wymagalności roszczenia zwrotnego – może wywoływać wątpliwości.

W dyrektywie nr 1999/44, której implementację stanowi ustawa o sprzedaży konsumenckiej, nie rozstrzygnięto w sposób szczegółowy kwestii zasad i trybu realizacji regresu sprzedawcy finalnego, przewidując, że państwa członkowskie powinny wprowadzić do krajowych porządków prawnych prawo regresu sprzedawcy finalnego, oraz zaliczając do grona potencjalnych dłużników producenta towaru i wszystkich jego dalszych odsprzedawców<sup>10</sup>. Nie została więc w szczególności uregulowana kwestia przedawnienia tych roszczeń.

Podobnie krótki, sześciomiesięczny termin przedawnienia przewiduje kodeks cywilny dla roszczeń biorącego pożyczkę o wydanie przedmiotu pożyczki (art. 722 k.c.), roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z utraty lub uszkodzenia rzeczy wniesionych do hotelu lub podobnego zakładu (art. 848 k.c.), a także dla roszczeń regresowych: przysługujących przewoźnikowi przeciwko innym przewoźnikom, którzy uczestniczyli w przewozie przesyłki

---

<sup>10</sup> Por. M. Pecyna, *Ustawa o sprzedaży...*, s. 184; R. Stefanicki, *Ochrona konsumenta...*, s. 389; Cz. Żuławska, *O regresie...*, s. 459.

(art. 793 k.c.<sup>11</sup>) oraz przysługujących spedytorowi przeciwko przewoźnikom i dalszym spedytorom, którymi posługiwał się przy przewozie przesyłki (art. 804 k.c.). Jednak przy określaniu początku terminu przedawnienia dla wspomnianych roszczeń regresowych kodeks cywilny wymienia dzień, w którym przewoźnik lub spedytor naprawił szkodę, albo dzień, w którym wytoczono przeciwko niemu powództwo.

Ustawa o sprzedaży konsumenckiej nawiązuje do art. 120 k.c., który stanowi w § 1, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, precyzując, że jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie<sup>12</sup>. Regulacja ustawy usztywnia jednak sposób określenia terminu wymagalności, ustalając moment wymagalności – jeśli sprzedawca zaspokoił żądania konsumenta w czasie właściwym lub wcześniej, decydujący będzie moment rzeczywistego spełnienia żądań. Jeżeli natomiast żądania konsumenta zostały zaspokojone zbyt późno, terminem wymagalności roszczenia regresowego będzie dzień, w którym sprzedawca powinien był uczynić zadość żądaniom konsumenta.

<sup>11</sup> W sposób analogiczny początek biegu terminu przedawnienia roszczeń regresowych przewoźnika określa art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1173).

<sup>12</sup> Por. M. Pecyna, *Ustawa o sprzedaży...*, s. 187.

W związku z powyższą regulacją powstają dwa podstawowe pytania: czy możliwe jest odmienne określenie terminu wymagalności roszczenia zwrotnego oraz w jakim terminie sprzedawca obowiązany jest zaspokoić kupującego.

Mimo zawartej w uzasadnieniu projektu ustawy deklaracji o imperatywnym charakterze regulacji regresu w literaturze nie istnieje jednolitość poglądów co do tego, czy art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej ma charakter bezwzględnie obowiązujący<sup>13</sup>, semiimperatywny<sup>14</sup> czy względnie obowiązujący<sup>15</sup>. Ustawa wprost tej kwestii nie rozstrzyga, podobnie jak dyrektywa 1999/44, w której początkowo przewidywano zawarcie sformułowania o możliwości wyłączenia regresu w sposób umowny, ale ostatecznie jedynie pozostawiono w preambule postanowienie o nienaruszaniu przez dyrektywę zasady swobody umów w odniesieniu do regulacji regresu<sup>16</sup>. Wydaje się, że wobec braku zastrzeżenia o bezwzględnym obowiązywaniu zarówno w regulacji dyrektywy, jak i ustawy sprzedawca może zrezygnować z regresu w drodze odpowiedniej umowy z poprzednim sprzedawcą. Swoboda stron, jeśli chodzi o modyfikację terminów przedawnienia, została jednak przez ustawodawcę wyłączona

---

<sup>13</sup> Por. A. Sobczak, *Sprzedaż konsumencka*, [w:] *Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta*, red. C. Banasiński, Warszawa 2004, s. 43 i 44; Uzasadnienie do projektu ustawy, s. 25

<sup>14</sup> Por. A. Kołodziej, *Roszczenie zwrotne...*, s. 148 i nast.

<sup>15</sup> Por. J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 7, *op. cit.*, s. 206; R. Stefanicki, *Ochrona konsumenta...*, s. 390; Cz. Żuławska, *O regresie...*, s. 463.

<sup>16</sup> Por. Cz. Żuławska, *O regresie...*, s. 461.

w art. 119 k.c., który zakazuje przedłużania i skracania terminów przedawnienia. Przepis ten, o charakterze ogólnym, jest interpretowany jako zakaz umawiania się co do innego okresu przedawnienia niż wynikający z ustawy<sup>17</sup>.

Powszechnie przyjmuje się, że zakaz z art. 119 k.c. nie obejmuje wymagalności roszczenia, od której zależy rozpoczęcie biegu przedawnienia, pod warunkiem jednak, że zmiana zostaje wprowadzona umową i w chwili jej zawarcia termin wymagalności jeszcze nie upłynął – w przeciwnym wypadku umowa stron nie będzie wpływać na termin przedawnienia<sup>18</sup>. Wątpliwa jest jednak możliwość umawiania się stron co do terminu wymagalności roszczeń regresowych sprzedawcy towaru konsumpcyjnego, dla których przepis szczególny wyznacza początek terminu przedawnienia poprzez zdefiniowanie terminu wymagalności roszczenia.

Przepisy szczególne określające odmiennie niż art. 120 k.c. początek biegu terminu przedawnienia uznawane są za bezwzględnie obowiązujące<sup>19</sup>. Artykuł 12 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej jednak tym różni się od innych przepisów określających

---

<sup>17</sup> Por. wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 502/04, niepubl.

<sup>18</sup> Por. P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2011, s. 279; wyrok SN z dnia 26 października 2011, I CSK 762/10, niepubl.; wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, niepubl.

<sup>19</sup> Por. J. Jezioro, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2011, s. 1311 – na tle art. 792 k.c. i 793 k.c.



początek terminu przedawnienia<sup>20</sup>, że nie określa wprost początku biegu okresu przedawnienia, a jedynie wskazuje na potrzebę liczenia okresu przedawnienia, kiedy roszczenie staje się wymagalne<sup>21</sup>. Takie sformułowanie przepisu powodować może dodatkową niepewność co do swobody stron w zakresie ewentualnej zmiany terminu wymagalności. Jednak termin wymagalności został określony przez ustawodawcę w sposób nieostry poprzez odwołanie się do pojęcie niedookreślonego, co sprawia, że zależec może od ustaleń stron. Jak się wydaje, strony (sprzedawca i konsument) mogą więc wpłynąć na termin wymagalności również i tego roszczenia, z tym że nie będzie to możliwe po upływie terminu, w którym sprzedawca był obowiązany do zaspokojenia żądań kupującego, ustalonego zgodnie z regułami opisanymi poniżej w tym znaczeniu, że wówczas ustalenia stron nie będą miały znaczenia dla początku biegu terminu przedawnienia.

Decydujący dla ustalenia terminu początkowego biegu przedawnienia roszczenia regresowego jest moment, w którym sprzedawca obowiązany był zaspokoić kupującego. Ostatecznie to według tego momentu oceniać będzie się wymagalność roszczenia regresowego: zarówno gdy sprzedawca spełnił swoje

---

<sup>20</sup> Np. art. 624 k.c., art. 646 k.c., art. 719 k.c., art. 792 k.c., art. 793 k.c., art. 804 k.c.

<sup>21</sup> Zwraca na to uwagę J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 7, *op. cit.*, s. 235, podnosząc, że ustawodawca mógł sformułować art. 12 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej w taki sposób, by uniezależnić początek biegu terminu przedawnienia od jego wymagalności.

obowiązki związane z niezgodnością towaru z umową w terminie, jak i wówczas, gdy nastąpiło to później.

Ponieważ ustawa o sprzedaży konsumenckiej nie określa w sposób sztywny terminów, w jakich sprzedawca powinien uczynić zadość żądaniom konsumenta, proponuje się ustalać termin wymagalności z art. 12 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej w nawiązaniu do regulacji art. 8 ust. 4 ustawy<sup>22</sup>. Artykuł ten posługuje się sformułowaniem „odpowiedni czas”<sup>23</sup>, stanowiąc przy tym, że przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Jest to zwrot niedookreślony, który pozwala na ocenę długości terminu w zależności od konkretnego przypadku. Strony mogą umówić się, w jakim terminie sprzedawca powinien zaspokoić konsumenta, a jeżeli tego nie uczynią, konieczne będzie określenie tego terminu z uwzględnieniem okoliczności, zwłaszcza rodzaju i celu nabycia towaru<sup>24</sup>. Pośród innych kryteriów, jakie proponuje się brać pod uwagę przy ocenianiu odpowiedniego czasu na naprawę lub wymianę towaru, wskazuje się ponadto

---

<sup>22</sup> Por. M. Pecyna, *Ustawa o sprzedaży...*, s. 187; J. Szczotka, *Sprzedaż konsumencka...*, s. 111.

<sup>23</sup> Art. 8 ust. 4: „Jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdyby naprawa albo wymiana narażała kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia”.

<sup>24</sup> Por. M. Pecyna, *Ustawa o sprzedaży...*, s. 158.

pochodzenie towaru, rodzaj niezgodności z umową i zakres koniecznych czynności<sup>25</sup>.

Zwykle proponuje się oceniać „odpowiedni czas” w taki sam sposób, jak sformułowanie „niezwłocznie”, którym posługuje się art. 560 § 1 k.c., regulując kontraprawnienia sprzedawcy przy rękojmi<sup>26</sup>. Pomocne więc może być orzecznictwo związane z ustalaniem okresu, w jakim należy spełnić żądania uprawnionego z rękojmi, aby uniemożliwić skorzystanie przez niego z uprawnienia do odstąpienia od umowy<sup>27</sup>. Wykładnia sądów od pewnego momentu zaczęła zmierzać w tym samym kierunku, co wykładnia postanowień ustawy o sprzedaży konsumenckiej, uznając, że „niezwłoczne” usunięcie wady w rozumieniu art. 560 § 1 k.c. oznacza naprawę rzeczy w krótkim czasie, którego ramy wyznaczają okoliczności konkretnego przypadku, i odchodząc tym samym od wcześniejszego stanowiska (wyrażonego w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej

---

<sup>25</sup> Por. J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 7, *op. cit.*, s. 218.

<sup>26</sup> Por. A. Kołodziej, [w:] *Ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Komentarz*, red. J. Jezioro, Warszawa 2010, s. 238; *eadem*, *Konsumenckie prawo odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy*, Warszawa 2006, s. 158; M. Pecyna, *Ustawa o sprzedaży...*, s. 186; J. Szczotka, *Sprzedaż konsumencka...*, s. 87–88.

<sup>27</sup> Podobnie należy rozumieć również pojęcie „rozsądnego czasu”, którym posługuje się dyrektywa 1999/44 w art. 3 ust. 3 – na tożsamą treść pojęć „odpowiedni” i „rozsądny czas” zwraca uwagę R. Stefanicki, *Ochrona konsumenta...*, s. 273–274.

Sądu Najwyższego<sup>28</sup>), że termin usunięcia wady nie powinien przekraczać dwóch tygodni<sup>29</sup>.

W związku z regulacją art. 12 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej roszczenie zwrotne sprzedawcy może ulec przedawnieniu, jeszcze zanim zaspokoi on żądania konsumenta – jeżeli zrobi to później niż „obowiązany był to uczynić”. Należy jednak pamiętać, że także na podstawie art. 120 k.c. zawierającego ogólną normę o początku biegu przedawnienia wskazuje się, że początek biegu terminu przedawnienia nie jest uzależniony od istnienia po stronie uprawnionej lub zobowiązanej określonego stanu świadomości lub wiedzy co do tego, że bieg terminu przedawnienia się rozpoczął lub że termin ten już upłynął<sup>30</sup>.

Ustawodawca, ustalając terminy przedawnienia roszczeń regresowych poza obrotem konsumenckim, również wprowadził regulację szczególną terminu początkowego, od którego należy liczyć termin przedawnienia roszczeń regresowych. Przykładem tego mogą być wspomniane już art. 793 k.c. oraz 804 k.c., które stanowią, że roszczenia, odpowiednio przewoźnika albo spedytora przeciwko innym przewoźnikom albo przewoźnikom i dalszym spedytorom, przedawniają się z upływem sześciu miesięcy

<sup>28</sup> Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej SN z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989/3/36.

<sup>29</sup> Por. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 564/99, OSP 2002/11/144.

<sup>30</sup> Por. A. Jedliński, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, s. 746; P. Księżak, *Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu*, „Przeгляд Sądowy”, 2005, nr 1, s. 71–86.

od dnia, w którym przewoźnik naprawił szkodę, albo od dnia, w którym wytoczono przeciwko niemu powództwo<sup>31</sup>. Moment, w którym rozpoczyna swój bieg termin przedawnienia roszczeń regresowych w razie braku dobrowolnego naprawienia szkody wywoływał wątpliwości w praktyce.

Sąd Najwyższy przyznał, że unormowanie art. 804 k.c. może budzić zastrzeżenia i nie uwzględnia potrzeb praktyki, ponieważ „spedytor, który nie uznawał zgłoszonego roszczenia, bo uważał je za bezzasadne i przeciwko któremu w związku z tym wytoczono powództwo – chcąc chronić swój interes – musi podjąć czynności zmierzające do przerwania biegu przedawnienia i to przed rozstrzygnięciem toczącej się sprawy, kiedy nie ma jeszcze pewności, czy sąd podzieli jego stanowisko”<sup>32</sup>. Dostrzegając pewne niedogodności związane z wspomnianą regulacją, Sąd Najwyższy potwierdził jednak w uzasadnieniu do tego samego wyroku, że termin przedawnienia określony w art. 804 k.c. biegnie albo od dnia, w którym spedytor naprawił szkodę dobrowolnie, bez potrzeby wytaczania powództwa, albo od dnia, w którym wytoczono przeciwko niemu powództwo.

Jak wynika z cytowanego orzeczenia, uzależnienie początku biegu przedawnienia w sytuacjach spornych od wniesienia powództwa o odszkodowanie jest krytykowane jako uciążliwe dla uprawnionego do regresu spedytora. Ponadto dostrzega się

---

<sup>31</sup> Na temat terminów przedawnienia roszczeń związanych z umową przewozu por. M. Stec, *Umowa przewozu w transporcie towarowym*, Kraków 2005, s. 307 i nast.

<sup>32</sup> Wyrok SN z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 21/04, OSNC 2005/7-8/137.

na tle regulacji umowy przewozu, że z dniem wytoczenia powództwa nie powstaje jeszcze uszczerbek majątkowy po stronie przewoźnika, a wystąpienie z roszczeniem regresowym przed upływem okresu przedawnienia może okazać się bezprzedmiotowe, jeżeli powództwo zostanie oddalone i przewoźnik nie poniesie szkody<sup>33</sup>.

## **Ocena regulacji art. 12 ust. 2 ustawy**

Nie budzi natomiast zastrzeżeń stosunkowo krótki termin przedawnienia roszczenia regresowego przewidzianego w ustawie o sprzedaży konsumenckiej. Po pierwsze pamiętać należy o tym, że termin ten dotyczy jedynie roszczeń przedsiębiorców, ponieważ ustawa obejmuje sprzedaż dokonywaną w zakresie przedsiębiorstwa (art. 1 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej). Po drugie roszczenie to ma charakter wyjątkowy – podmiot, do którego może być kierowane, nie musi być związany jakąkolwiek umową z finalnym sprzedawcą towaru konsumpcyjnego i często nie będzie wiedzieć o żądaniach konsumenta związanych z niezgodnością towaru z umową, które mogą mieć miejsce znacznie później niż transakcja, w której dany podmiot uczestniczył jako sprzedawca. Nie ma więc uzasadnienia dla zbyt długiego terminu, w jakim roszczenie zwrotne mogłoby być realizowane. Okres sześciu miesięcy wydaje się być wystarczający – zwłaszcza w przypadku, gdy uprawniony do regresu zaspokoił żądania

---

<sup>33</sup> Por. L. Ogiegło, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Komentarz do artykułów 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011, s. 721.

konsumenta w odpowiednim czasie (lub niedługo później) i jest świadomy nadejścia terminu wymagalności swojego roszczenia.

Regulacja szczególna terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego realizowanego w ramach regresu może prowadzić do mało korzystnych konsekwencji zwłaszcza dla roszczeń kierowanych do sprzedawcy, który bezpośrednio poprzedza sprzedawcę finalnego w łańcuchu umów czy powiązanego z nim więzami umowy sprzedaży.

Stosowanie przepisów o odpowiedzialności za niewykonanie i nienależyte wykonanie zobowiązań do podmiotów, których nie łączył ze sprzedawcą stosunek zobowiązaniowy, może się wydawać nieuprawnione, o czym wzmiankowano na początku rozważań. Kwestionować można potrzebę wprowadzenia art. 12 ustawy, skoro odpowiedzialność sprzedawców i tak oceniana być powinna zgodnie z obowiązującymi przepisami kodeksu cywilnego. Uzasadnieniem dla wprowadzenia specjalnej regulacji regresu może być to, że brak dodatkowej podstawy w postaci art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej nie pozwalałaby w zasadzie sprzedawcy na dochodzenie odszkodowania od dostawcy swojego dostawcy i dalszych sprzedawców.

Choć w przypadku odpowiedzialności z tytułu rękojmi dopuszczano i dopuszcza się taką odpowiedzialność mimo braku wyraźnej regulacji w kodeksie cywilnym<sup>34</sup>, to ogranicza się ona do odpowiedzialności w stosunku do poprzedniego sprzedawcy

---

<sup>34</sup> Por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 1997 r., III CKN 29/96, OSP 1997/7–8/144, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 1, s. 41.

(dostawcy) i nie obejmuje podmiotów umiejscowionych wcześniej w łańcuchu umów. Jak wskazywano po wydaniu przez Sąd Najwyższy wyroku przewidującego możliwość realizowania uprawnień przez sprzedawcę w drodze regresu, skierowanie roszczeń w stosunku do poprzedniego sprzedawcy jest realizacją własnych uprawnień z właściwej umowy sprzedaży (łączyjcej uprawniony podmiot z jego sprzedawcą)<sup>35</sup>. W uzasadnieniu do projektu tłumaczy się, że celem ustawodawcy było rozciągnięcie odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania na podmioty, które nie są związane stosunkiem umownym ze sprzedawcą odpowiadającym wobec konsumenta na podstawie ustawy o sprzedaży konsumenckiej<sup>36</sup>.

Wydaje się, że zawarte w ustawie o sprzedaży konsumenckiej przepisy dające sprzedawcy, który zaspokoił roszczenia wynikające z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, prawo do dochodzenia odszkodowania od poprzedniego sprzedawcy, dotyczą i będą stosowane jedynie w tych sytuacjach, w których sprzedawcy finalnego i „poprzedniego sprzedawcy” nie łączy stosunek umowny. Nie pokrywa się to z brzmieniem art. 12 ust. 1 ustawy, który mówi o dochodzeniu odszkodowania od „któregokolwiek z poprzednich sprzedawców”, a więc i od tego, który sprzedał towar sprzedawcy zmuszonemu potem zaspokoić roszczenia konsumenta. Nie ma jednak uzasadnienia dla

<sup>35</sup> Por. W.J. Katner, *Glosa do wyroku SN z dnia 15 stycznia 1997 r.*, III CKN 29/96, OSP 1997/7–8/144; A.M. Falkowska, *Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy*, Warszawa 2010, s. 257.

<sup>36</sup> Por. Uzasadnienie do projektu ustawy, s. 25.



wprowadzania dodatkowego przepisu wspominającego o odpowiedzialności odszkodowawczej dla stosunków i tak mieszczących się w ramach stosunków prawnych, których strony ponoszą odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań umownych. W takich przypadkach sprzedawca, który zaspokoił roszczenia konsumenta spowodowane niezgodnością towaru z umową, będzie mógł domagać się odszkodowania zgodnie z regułami art. 471 i n. k.c. również po upływie okresu przedawnienia wskazanego w art. 12 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej, jeżeli termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jeszcze nie upłynął.

Regulacja art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej niejednokrotnie wręcz pogarszałaby sytuację takiego sprzedawcy, skoro wprowadza dla roszczeń zwrotnych sprzedawców sześciomiesięczny termin przedawnienia, choć może się również zdarzyć, że z uwagi na późną odsprzedaż nabytego od bezpośredniego dostawcy towaru przyznawać będzie roszczenie regresowe już po okresie przedawnienia roszczeń z umowy zawartej z dostawcą. Sprzedawca (kupujący w poprzednim stosunku prawnym), który dochodzić będzie odszkodowania w oparciu o art. 471 i n. k.c. z uwagi na nienależyte wykonanie zobowiązania i wykazywać jako szkodę uszczerbek wynikły z uwagi na konieczność zaspokojenia roszczeń konsumenta, nie będzie w mojej ocenie objęty terminem przedawnienia określonym w art. 12 ust.

2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej<sup>37</sup>. Należy sądzić, że celem ustawodawcy nie było pogorszenie sytuacji sprzedawcy względem jego poprzedniego kontrahenta, ale raczej poprawienie tej sytuacji względem podmiotów, z którymi nie łączyły go umowy i od których nie mógłby domagać się odszkodowania bez dodatkowej podstawy w art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej.

Ponieważ regulacja art. 12 ustawy znajdować będzie zastosowanie, gdy w ramach klasycznego reżimu kontraktowego, zgodnie z art. 471 i n. k.c., lub reżimu deliktowego, zgodnie z art. 415 i n. k.c., nie byłoby możliwe (lub utrudnione) domaganie się odszkodowania, z uwagi na nadzwyczajny charakter odpowiedzialności poprzedniego sprzedawcy, wobec sprzedawcy finalnego – podmiotu, o którego istnieniu mógł nawet nie wiedzieć – uzasadnione będzie stosowanie krótszego terminu przedawnienia określonego w art. 12 ust. 2 ustawy.

Z punktu widzenia szerzej ujętych celów regulacji ustawy o sprzedaży konsumenckiej konstrukcję przedawnienia, a zwłaszcza powiązanie początku biegu okresu przedawnienia z terminem, w którym sprzedawca obowiązany był zaspokoić kupującego, należy w zasadzie ocenić pozytywnie. Jak wskazano wcześniej, również i ten przepis zmierza do ochrony interesów konsumenta, pozwalając sprzedawcy na zrekompensowanie szkód i w ten sposób zwiększając szanse na pozytywne

---

<sup>37</sup> Odmienne J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 7, *op. cit.*, s. 205 z zastrzeżeniem, że niniejsza teza wymaga zweryfikowania.

ustosunkowanie się do roszczeń konsumenta<sup>38</sup>. Poprzez specyficzne określenie początku biegu przedawnienia przepis art. 12 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej mobilizuje sprzedawcę do szybkiego zaspokojenia roszczeń konsumenta, gdyż zwłoka może oznaczać brak możliwości skorzystania z regresu<sup>39</sup>.

Osiągnięcie celu w postaci ochrony konsumenta następuje kosztem finalnego sprzedawcy, który w sytuacjach spornych, w tym w szczególności w razie prowadzenia procesu sądowego, może utracić możliwość skorzystania z regresu w stosunku do poprzedniego sprzedawcy. Nie zawsze bowiem żądania konsumenta są w sposób oczywisty uzasadnione. Sprzedawca detaliczny, który zaspokoi roszczenia konsumenta dopiero po prawomocnym wyroku sądu, nie będzie mógł dochodzić odszkodowania na podstawie art. 12 ustawy o sprzedaży konsumenckiej. W praktyce nie jest możliwe, żeby postępowanie przed sądem trwało tak krótko, aby uprawomocnienie się wyroku nastąpiło w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym sprzedawca powinien uczynić zadość żądaniu konsumenta.

Jak wynika z praktyki stosowania podobnych przepisów dotyczących roszczeń regresowych związanych z umową przewozu i umową spedycji, również powiązanie początku biegu terminu przedawnienia z dniem wytoczenia powództwa przeciwko podmiotowi uprawnionemu do regresu nie jest rozwiązaniem

---

<sup>38</sup> Por. Cz. Żuławska, *O regresie...*, s. 456; R. Stefanicki, *Ochrona konsumenta...*, s. 387.

<sup>39</sup> Por. J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 7, *op. cit.*, s. 235.

pozbawionym wad, choć nieco bardziej korzystnym dla przewoźnika lub spedytora, ponieważ przesuwają początek biegu terminu przedawnienia do momentu wytoczenia powództwa, czyli niekiedy znacznie późniejszego niż termin, w którym powinna zostać naprawiona szkoda.

Ponieważ jednak rozwiązanie zastosowane przy powyższych umowach nie zabezpiecza wystarczająco interesów podmiotu uprawnionego do skorzystania z regresu, a jednocześnie nie wiązałyby się z korzystnym dla konsumenta skutkiem w postaci mobilizowania przedsiębiorcy do zaspokajania jego uzasadnionych roszczeń (w razie braku dobrowolnego spełnienia żądań termin przedawnienia nie biegnie, chyba że dany podmiot wniesie pozew do sądu), nie można rozważać go jako ewentualnej alternatywy dla obecnego stanu prawnego.

Inne rozwiązanie – w postaci przyjęcia jako początku terminu przedawnienia rzeczywistego zaspokojenia roszczeń konsumenta, bez względu na to, czy nastąpiło to dobrowolnie, czy w wyniku wyroku sądu – jest niewątpliwie atrakcyjne dla sprzedawcy, ale trudne do pogodzenia z *ratio legis* przepisów ustawy o sprzedaży konsumenckiej<sup>40</sup>.

---

<sup>40</sup> J. Pisuliński proponuje, aby w sytuacji gdy sprzedawca nie uwzględnił reklamacji kupującego, a ten wystąpił przeciwko niemu z powództwem, bieg terminu przedawnienia roszczenia regresowego rozpoczynał się z chwilą uprawomocnienia się wyroku nakazującego sprzedawcy wymianę lub naprawę towaru konsumpcyjnego albo zwrot zapłaconej ceny – por. J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 7, *op. cit.*, s. 235–236.

Ewentualne negocjacje prowadzone przez strony odnośnie do sposobu zaspokojenia kupującego mogą mieć znaczenie przy określaniu momentu, w którym sprzedawca powinien zaspokoić kupującego – odpowiedni będzie wtedy termin uzgodniony przez strony albo termin następujący niezwłocznie po uzgodnieniu wszelkich okoliczności spornych lub wywołujących wątpliwości.

Mimo więc pewnych zastrzeżeń do treści art. 12 ust. 2 ustawy o sprzedaży konsumenckiej uznać należy, że obowiązująca regulacja, chociaż nie jest idealna, jest optymalnym kompromisem i przyczyniać się może do wzrostu poziomu ochrony konsumenta na rynku, zapewniając jednocześnie dodatkowy instrument obrony interesów przedsiębiorców. Sprzedawca, który zbyt późno lub dopiero przymuszony wyrokiem sądu realizuje żądania konsumenta, powinien liczyć się z ryzykiem, że nie będzie w związku z tym mógł skorzystać z roszczenia regresowego w stosunku do poprzednich sprzedawców.

